

Sygn. akt I ACa 1174/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSO del. Marta Kowalska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W.**

przeciwko **B. M.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 2 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 739/14

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adwokata L. M. kwotę 664,20 zł, w tym 124,20 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Zbigniew Ducki SSA Józef Wąsik SSO (del.) Marta Kowalska

Sygn. akt I A Ca 1174/16

UZASADNIENIE

Powód M. W. wniósł pozew o ochronę dóbr osobistych żądając w nim zobowiązania **pozwanej B. M.** do sprostowania swojej wypowiedzi zawartej w piśmie z dnia 15 maja 2014 r., stanowiącym ustosunkowanie się do skargi powoda z dnia 31 marca 2014 r., poprzez sporządzenie nowego pisma i załączenie go do akt sprawy Sądu Okręgowego w R. (III Pen 113/14), w którym stwierdził, że jej wypowiedź o treści: „W pana przypadku dostęp do Internetu poza oddziałem skutkował wpisami o treściach uznanych za groźby karalne, o czym sam mnie pan informował” jest

niezgodna z prawdą. Nadto powód wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej reprezentującemu go z urzędu pełnomocnikowi.

Uzasadniając żądanie pozwu powód podał, że był pacjentem Oddziału (...)w S., zaś pozwana jest ordynatorem tego oddziału. W piśmie z dnia 15 maja 2014 r., będącym odpowiedzią na jego skargę z dnia 31 marca 2014 r., pozwana oczerniła go podając, że informował ją, iż podczas pobytu poza szpitalem umieszczał na stronach internetowych wpisy o treściach uznanych za groźby karalne. Tymczasem stwierdzenie to jest niezgodnie z prawdą, gdyż nigdy nie dopuszczał się takich zachowań i tym bardziej nie mógł o tym wspominać pozwanej.

W odpowiedzi **pozwana B. M.** wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana przyznała, że zawarła w piśmie z dnia 15 maja 2014 r. przytoczone przez powoda stwierdzenie, lecz sformułowanie to poczyniła w oparciu o informacje uzyskane od powoda i nie badała czy informacje te są prawdziwe czy też nie.

Sąd Okręgowy w Tarnowie wyrokiem z dnia 2 czerwca 2016r oddalił powództwo nie obciążając powoda kosztami procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W ramach detencji orzeczonej przez Sąd Rejonowy (...)w sprawie II K 1488/08/N powód M. W. przebywał, w okresie od września 2013 r. do września 2014 r., na Oddziale (...)o wzmocnionym zabezpieczeniu Szpitala (...) w S..

W dniu 31 marca 2014 r. powód wystąpił do Sądu Okręgowego w R., Wydział III Penitencjarny, ze skargą na decyzję ordynator tego oddziału – pozwanej B. M., która odmówiła mu zezwolenia na korzystanie z laptopa mającego dostęp do Internetu.

W odpowiedzi na tą skargę pozwana napisała, że korzystanie z laptopa jest wyłącznie przywilejem pacjentów i w przypadku powoda jego prośba nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż - zgodnie z informacjami udzielonymi jej przez powoda - w trakcie pobytu poza szpitalem umieszczał na stronach internetowych wpisy, będące groźbami karalnymi.

Dowód: - kserokopia akt Sądu Okręgowego w R. Wydział III Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych, sygn. akt III Pen 113/14, a w szczególności: pismo powoda z dnia 31.03.2014 r., pismo pozwanej z dnia 15.05.2014 r.

- częściowo zeznania powoda M. W. – k. 96-97

W trakcie pobytu powoda na Oddziale (...)o wzmocnionym zabezpieczeniu Szpitala (...) w S. jedna z pielęgniarek zatrudnionych na tym oddziale – M. B. złożyła zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w D. o popełnieniu przez powoda przestępstwa polegającego na kierowaniu pod jej adresem gróźb umieszczenia nieprawdziwych informacji o jej osobie w Internecie. Powód nie przyznał się do stawianego mu zarzutu twierdząc, że pielęgniarka „uwzięła się na niego”, lecz prowadzący śledztwo w tej sprawie prokurator uznał, że wyjaśnienia powoda – w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – nie zasługują na wiarę. Pomimo to postępowanie w tej sprawie zostało umorzone z uwagi na całkowicie zniesioną zdolność powoda do rozpoznania znaczenia czynu w dacie jego popełnienia i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód: - pismo M. B. do Prokuratury Rejonowej w D. z dnia 13.08.2014r. – k. 104

- postanowienie Prokuratury Rejonowej w D.o umorzeniu śledztwa z dnia 05.12.2014 r., sygn. akt 2 Ds. 630/14/Sp – k. 105-105v

- częściowo zeznania powoda M. W. – k. 96-97

Powód z zawodu jest informatykiem. W przeszłości stawiano mu zarzuty kilkukrotnych gróźb telefonicznych pod adresem sędzi oraz zarzuty gróźb pod adresem sekretarki. Zdarzało się, że powód „różne rzeczy mówił”, a potem

twierdził, że było to wynikiem przyjmowania przez niego niewłaściwych leków. Miała również miejsce sytuacja, że powód umieścił w Internecie wyrok sądowy w sprawie z jego udziałem.

Dowód:

- zeznania świadka J. W. – k. 60v-61 i nagranie
- zeznania świadka S. W. – k. 61-62 i nagranie
- częściowo zeznania powoda M. W. – k. 96-97

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów wyszczególnionych powyżej. Ich treść i forma nie budziły zdaniem Sądu zastrzeżeń, ani wątpliwości samych stron (oczywiście poza kwestionowanym przez powoda sformułowaniem zawartym w piśmie pozwanej z dnia 15 maja 2014 r.), nie ujawniły się też takie okoliczności, które należałoby brać pod uwagę z urzędu, a które podważałyby wiarygodność tej kategorii dowodów.

Zeznania świadków zawnioskowanych przez powoda – jego rodziców J. W. i S. W. miały jedynie pośrednie znaczenie w niniejszej sprawie. Osoby te nie posiadały bowiem bliższych informacji na temat okoliczności w jakich pozwana umieściła w piśmie z dnia 15 maja 2014 r. kwestionowaną przez powoda wypowiedź. Niemniej jednak świadkowie ci potwierdzili, iż stawiano powodowi zarzuty gróźb karalnych, co zresztą znalazło potwierdzenie w rzeczowym materiale dowodowym przedłożonym przez pozwaną oraz że powodowi zdarza się mówić różne rzeczy, które w rzeczywistości nie mają miejsca, a ich zeznania w tym przedmiocie okazały się istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w świetle negowania przez powoda prawdziwości wypowiedzi pozwanej.

Co się tyczy natomiast zeznań powoda, to przedstawione przez niego okoliczności faktyczne sprawy związane z jego pobytem w Szpitalu (...) w S., podejmowanymi przez niego staraniami o dostęp do komputera z Internetem i konfliktem z jedną z pielęgniarek zatrudnionych na oddziale na którym przebywał, były w zasadzie między stronami niesporne i w tym zakresie wypowiedzi powoda jawią się jako wiarygodne. Nie dał natomiast sąd wiary zeznaniom powoda w zakresie w jakim zaprzeczał by kiedykolwiek dopuszczał się gróźb karalnych pod adresem innych osób, gdyż przeczą im nie tylko przedłożone przez pozwaną dokumenty z postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w D.przeciwko powodowi, lecz także zeznania jego rodziców. Za niewiarygodne uznał także sąd twierdzenia powoda, iż nigdy nie mówił pozwanej, że umieszczał w Internecie wpisy o treściach uznanych za groźby karalne, gdyż – jak wynika z zeznań rodziców powoda – zdarza mu się mówić różne rzeczy, a następnie negować fakt udzielenia wypowiedzi.

Daje to zatem uzasadnione podstawy do twierdzenia, że powód w istocie opowiedział pozwanej o swoich zachowaniach z przeszłości, obecnie zaś wypiera się swojej wypowiedzi w celu osiągnięcia korzystnego dla siebie wyniku procesu.

Powództwo w ocenie Sądu I Instancji jest nieuzasadnione.

W niniejszej sprawie pomiędzy stronami nie było sporu co do tego, iż to pozwana w piśmie z dnia 15 maja 2014 r. zawarła kwestionowane przez powoda stwierdzenie. Istotą sporu było natomiast ustalenie czy stwierdzenie to naruszało dobra osobiste powoda, a jeżeli tak, to czy działanie pozwanej było bezprawne.

Zdaniem Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana umieszczając w odpowiedzi na skargę powoda sformułowanie: „W pana przypadku dostęp do Internetu poza oddziałem skutkował wpisami o treściach uznanych za groźby karalne, o czym sam mnie pan informował” naruszyła jego dobra osobiste.

Przede wszystkim podkreślić należy, iż sformułowanie to pozwana zawarła w piśmie skierowanym wyłącznie do powoda. Nie sposób więc mówić o publicznym naruszeniu dóbr osobistych powoda, skoro pismo to było adresowane wyłącznie do powoda. Co prawda pismo to znajduje się w aktach Wydziału Penitencjarnego Sądu Okręgowego z R. z uwagi na to, że nakazał tenże Sąd przesłać sobie kopię, lecz z uwagi na niewielki krąg osób mających do niego dostęp (chodzi tu wyłącznie o osoby uprawnione do zapoznawania się z aktami tej sprawy) nie sposób uznać, iż jest

ono ogólnie dostępne. Powód nie przedstawił również żadnych dowodów na to, że pisemna wypowiedź pozwanej zaszkodziła jego dobremu imieniu w otoczeniu w którym funkcjonuje. Tylko zaś w sytuacji wystąpienia negatywnej i widocznej reakcji środowiska w którym przebywa powód można byłoby stwierdzić, iż doszło do naruszenia jego czci.

Nadto przedmiotowe stwierdzenie pozwanej było prawdziwe, co wyklucza bezprawność.

Kosztami postępowania, obejmującymi wynagrodzenie adwokata, który udzielił pomocy prawnej powodowi z urzędu obciążono Skarb Państwa, skoro powód był zwolniony od ich ponoszenia. Podstawę prawną przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi powoda stanowi przepis § 11 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) w zw. z § 2 ust. 3 tego rozporządzenia (stawka minimalna 360 zł + podatek VAT).

Apelację od tego wyroku wniósł powód działający przez pełnomocnika z urzędu zaskarżając wyrok w zakresie punktu 1.

Zarzucił naruszenie art. 23 i 24 k.c. przez uznanie, że skoro wypowiedź pozwanej niema charakteru publicznego to przesądza to o braku naruszenia, a nadto, że udowodniono, iż wypowiedź ta była prawdziwa wbrew zasadzie ciężaru dowodu.

Z tych względów wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i przyznanie kosztów pomocy prawnej z urzędu.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji zważył, co następuje:

Brak podstaw prawnych do uwzględnienia apelacji.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 kpc). Stosując zasady tzw. apelacji pełnej należy stwierdzić, że obowiązkiem sądu drugiej instancji nie jest rozpoznanie samej apelacji lecz ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia.

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Innymi słowy, jeśli apelujący zarzutów tego rodzaju nie zgłosi, zagadnienie naruszenia przepisów procesowych pozostawać musi poza sferą zainteresowania Sądu (za wyjątkiem tych przepisów, które przełożyć się mogą na stwierdzenie nieważności postępowania, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca).

Skarżący w istocie zarzucił zarówno naruszenie przepisów prawa materialnego jak i procesowego bowiem zakwestionował ustalenie faktyczne, że powód faktycznie udzielił pozwanej przedmiotowych informacji.

W tej sytuacji, w pierwszej kolejności wymaga rozważenia ten zarzut procesowy, bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego może być właściwie oceniony tylko na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Konfrontując ze sobą dwa przeciwstawne stanowiska powoda i pozwanej w przedmiocie co zaistnienia przedmiotowego zdarzenia, Sąd Okręgowy trafnie uznał, że pozwana wykazała tę okoliczność.

Tym samym, zdaniem Sądu Apelacyjnego uznać należało, iż apelujący przedstawia jedynie własne wnioski dla umotywowania stawianych przez siebie tez, złożona zaś apelacja stanowi polemikę z uzasadnieniem wyroku Sądu I instancji nie popartą żadnymi dowodami, opartą jedynie na własnych przekonaniach zaprezentowanych przez powoda. Brak jest zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do skutecznego kwestionowania ustalonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym stanu faktycznego, wyżej przytoczonego za Sądem Okręgowym. Wobec niestwierdzenia po stronie Sądu orzekającego uchybień na etapie oceny dowodów, ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny Sąd Apelacyjny przyjął za własny.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. w sprawie o ochronę dóbr osobistych Sąd powinien w pierwszym rzędzie ustalić, czy do ich naruszenia doszło i dopiero w razie pozytywnej odpowiedzi na to pytanie oceniać, czy działanie pozwanego naruszcyciela było bezprawne, mając przy tym na względzie, że powołany przepis posługuje się konstrukcją domniemania bezprawności, a zatem ciężar dowodu obalenia tego domniemania spoczywa na pozwanym.

Biorąc pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w sprawie kwestionowane przez powoda stwierdzenie jest niewątpliwie prawdziwe.

Jest bezsporne, że przeciwko powodowi toczyło się już bowiem postępowanie przygotowawcze w przedmiocie kierowanych przez niego pod adresem jednej z pielęgniarek szpitala w którym przebywał gróźb karalnych, w ramach których zastraszał ją, że umieści w Internecie nieprawdziwe informacje o jej osobie. Postępowanie to zostało umorzone z uwagi na niemożność przypisania powodowi zarzucanemu mu czynu w uwagi na stan jego zdrowia, to jednak popełnienie czynu karalnego nie budziło wątpliwości. W toku tego stwierdzono, że powód dopuścił się inkryminowanego zachowania. Sąd nie jest związany tym rozstrzygnięciem, niemniej ma ono znaczenie dla oceny wiarygodności zebranych w sprawie dowodów i twierdzeń stron.

Powód przecież sam przyznał w trakcie niniejszego postępowania, że informował pielęgniarkę o tym, iż zna konto facebookowe jej męża, a zatem taka jego wypowiedź, w powiązaniu z opisywanymi przez nią zdarzeniami, mogła wywołać jej obawy.

Także rodzice powoda wprost przyznali, że w przeszłości stawiano mu zarzuty kierowania gróźb pod adresem innych osób, jak również sam powód potwierdził, iż umieścił w Internecie wyrok sądowy, z którego był niezadowolony. Wiarygodnym jest zatem, że powód w przeszłości, a mianowicie w okresie poprzedzającym jego umieszczenie w Szpitalu (...) w S., umieszczał w Internecie wpisy stanowiące groźby karalne i że o takim swoim zachowaniu poinformował pozwaną w trakcie rozmowy z nią.

Ustalenie to jest tym bardziej zasadne, gdy weźmie się pod uwagę to, iż przesłuchani w niniejszej sprawie w charakterze świadków rodzice powoda wskazali, iż zdarzało się, że powód „różne rzeczy mówił”, czyli też nieprawdziwe.

Istnieją zatem uzasadnione podstawy do twierdzenia, że powód dopuszczał się zachowań o których napisała pozwana w piśmie z dnia 15 maja 2014r. i że powód informował o tym pozwaną w trakcie rozmowy z nią.

Prawdziwość twierdzeń co do określonych faktów wyłącza bezprawność działania (por. wyrok SN z dnia 10 września 2009 r. V CSK 64/09, Lex nr 585910). Powodowi nie przysługuje zatem ochrona na podstawie art. 23 i 24 k.c. i w konsekwencji jego powództwo zasadnie uległo oddaleniu.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że oddalenie powództwa jest uzasadnione i znajduje oparcie w przepisach prawa. Skutkowało to oddaleniem apelacji na mocy art. 385 k.p.c.

O wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu orzeczono na zasadzie § 14 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. Nr poz.1801), przyznając pełnomocnikowi wynagrodzenie powiększone o stawkę podatku VAT.

SSO Marta Kowalska SSA Józef Wąsik SSA Zbigniew Ducki